

ZAWSZE Z TOBĄ

# tygodnik Podlaski

Nr 6 (490) 22 – 28 września 2023  
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927  
NAKŁAD 10000 EGZ.

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

TYGODNIKPODLASKI.PL

DOŁĄCZ DO NAS



# ZDRADA NARODOWA



Rosyjskie morderstwa, gwałty, masowe rabunki – taki los przeznaczono Południowemu Podlasiu w doktrynie obronnej rządu PO-PSL. Właśnie ujawniono szokujące dokumenty w tej sprawie. W przypadku moskiewskiej agresji Polska miała bronić się na linii Wisły. A co z terenami na wschód od niej? Jako to co, Platforma mówiła to przecież wprost – „ch... z tą Polską wschodnią”. Wybitni generałowie i eksperci od wojskowości nie mają wątpliwości: z naszej części kraju zostałyby zgliszcza. – To jest zdrada narodowa – powiedział o ujawnionych planach PO-PSL premier Mateusz Morawiecki.

CZYTAJ | 3

## „WIELOKROTNY ŁAPÓWKARZ” I JEGO PAKT SENACKI

POLSKA | 4

– Pan Grodzki jest wielokrotnym łapówkarzem i to w nierzadkich okolicznościach – mówił minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro, dodając, że marszałek Senatu z Platformy jako ordynator w szpitalu w Szczecinie „wymuszał w niektórych wypadkach ostatni grosz” od swoich pacjentów. Dlaczego Grodzki nie stanął jeszcze przed sądem? Broni go immunitet, który zostanie zdjęty dopiero wtedy, kiedy broniący go Pakt Senacki straci większość w tej izbie parlamentu. W naszym regionie reprezentantem tegoż Paktu jest Marek Sulima.



Fot. Wikipédia, mat. wyborcza

## RATUJMY RODAKÓW!

POLSKA | 5

– Dziś, w wojennym czasie, nasi rodacy z Białorusi i Rosji nie powinni być repatriowani – oni powinni być ewakuowani! Obiecuję tu, 17 września, że w kolejnej kadencji złożę projekt zmian w ustawie, którzy otworzy szeroko drzwi do Polski naszym rodakom! – zapowiedział w Białej Podlaskiej senator Grzegorz Bierecki.



Fot. TP

## SUPERMIKROSKOP W BIAŁEJ

BIAŁA PODLASKA | 4

Ultranowoczesne mikroskopy pomogą lekarzom ze szpitala w Białej Podlaskiej jeszcze skuteczniej przeprowadzać bardzo precyzyjne operacje na mózgach. Oddział neurochirurgii otwarto u nas w kwietniu br. a już ma stać się ośrodkiem referencyjnym dla specjalistów z całej Polski i Europy. I pomyśleć, że jeszcze niedawno chorzy musieli czekać na wizyty w Lublinie albo Warszawie...

# ZARAZ BĘDZIE AUTOSTRADA

Na placu budowy autostrady A-2 praca wre! Zaawansowanie prac na odcinku Swory-Biała Podlaska przekroczyło już 60 procent. Wykonawca przewiduje, że w grudniu może być już gotowe 85 procent tego odcinka kluczowej dla rozwoju naszego regionu trasy. Ostatni etap inwestycji – mała infrastruktura, zabezpieczenia, oznaczenia – przewidziany jest na początek przyszłego roku.

## POŁUDNIOWE PODLASIE

Łączna długość autostrady z Siedlec do Białej Podlaskiej wynosi ponad 63 kilometry, w projektowaniu jest fragment od Białej do granicy państwa. Na odcinku Siedlce Południe – Malinowiec wykonywane są roboty ziemne

i trwają prace przy budowie obiektów inżynierskich.

Znacznie bardziej zaawansowane są prace na odcinku ze Sworów do Białej Podlaskiej. Tutaj są już nasypy i wykopy, powstają obiekty inżynierskie, budowane są warstwy drogi, widać już jezdnię.

## DO KOŃCA ROKU

– Liczymy, że do końca roku większość prac będzie za nami, tak mówili nam dzisiaj wykonawcy autostrady – powiedział nam senator Grzegorz Bierecki, który wraz z posłem Dariuszem Stefaniukiem odwiedził drogowców w miejscu ich pracy.

Przypomnijmy, że to właśnie senator Bierecki i poseł Stefaniuk zabiegali skutecznie o uruchomienie tego wielkiego przedsięwzięcia. Grzegorz Bierecki wystarał się też o to, by przebieg tego odcinka autostrady był jak najbardziej korzystny dla Białej Podlaskiej i nie zmieniał charakteru infrastrukturalnego powiatu bialskiego.

Przypomnijmy, że za rządów koalicji PO-PSL planowano, że autostrada dojdzie tylko do Siedlec. To było kolejną realizacją niesławnej koncepcji Platformy „ch... z Polską wschodnią”...



Senator Grzegorz Bierecki i poseł Dariusz Stefaniuk na budowie autostrady o którą skutecznie walczyli

## GWARANCJA

– My tej doktryny nie wyznajemy, wręcz przeciwnie – z całych sił ją tępimy. Autostrada A-2 rośnie na naszych oczach. Dopilnujemy, żeby nikt nie przeszkodził w dokończeniu tej inwestycji. Działamy skutecznie i konsekwentnie, praca dla regionu to dla nas codzienność, a nie kampanijne

udawanie – powiedział nam senator Grzegorz Bierecki. – Autostrada, wraz z Via Carpatia, portem przeładunkowym w Małaszewiczach i wracającym do nas wojskiem to filary rozwoju Południowego Podlasia. Trzeba o nie dbać i my to gwarantujemy – dodał parlamentarzysta Prawa i Sprawiedliwości.

HS

## Za Platformy rząd miał nas gdzieś

W czasach Platformy Obywatelskiej nikt nie zwracał sobie głowy jakimś Południowym Podlasiem. Autostrada A-2 miała kończyć się w Siedlcach. Na nic się zdały nieporadne działania lokalnych działaczy Platformy z postem Stanisławem Żmijanem na czele, którzy – zbierając w rozpaczę podpisy od mieszkańców – starali się przekonać własnego lidera Donalda Tuska, że u nas też żyją ludzie i coś im się od państwa należy. „Rząd ma nas gdzieś” – kwitowała te pozorowane działania prasa.



Fot. okładka Słowa Podlasia

## Nasze szpitale dostaną od rządu ponad 24 mln złotych!

To się nazywa sukces, to się nazywa wsparcie! Szpitale w Radzynie Podlaskim i Parczewie dostaną gigantyczne pieniądze na modernizację swoich oddziałów ratunkowych. Pieniądze popłyną na Południowe Podlasie dzięki staraniom samorządowców i wsparciu parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości.

## POŁUDNIOWE PODLASIE

– Gratuluję panom starostom Szczepanowi Niebrzegowskiemu i Januszowi Hordejukowi, cieszę się, że wnioski placówek, które nadzorują osiągnęły tak dobry wynik w konkursie. Mieszkańcy naszego regionu zasługują na bardzo dobrą opiekę medyczną i robimy wszystko, by nadrobić tu wieloletnie zaniedbania poprzednich rządów. Widzimy też, że wbrew propagandzie opozycji dobry

projekt otrzymuje od polskiego państwa wsparcie, niezależnie od tego, kto rządzi w danym powiecie czy gminie. Wystarczy chcieć i mieć odpowiednie kompetencje – powiedział nam senator Grzegorz Bierecki.

Radością podzieliły się już na swojej stronie internetowej władze powiatu radzyńskiego. Projekt modernizacji SOR w tamtejszym szpitalu otrzymał dofinansowanie z Funduszu Medycznego Ministerstwa Zdrowia w wysokości 14 997 200. – Chcemy podzię-

kować wszystkim zaangażowanym w tę inicjatywę i za wsparcie, które przyczyniło się do pozyskania tego znaczącego dofinansowania. W szczególności, serdeczne podziękowania kierujemy do Wiceministra Zdrowia, Waldemara Kraski, za jego nieocenioną rolę w procesie uzyskania środków. Dziękujemy również parlamentarzystom, którzy wsparli naszą inicjatywę: Senatorowi RP Grzegorzowi Biereckiemu oraz Posłom: Dariuszowi Stefaniukowi i Monice Pawłowskiej.



Szczepan Niebrzegowski odniósł ważny sukces. Do radzyńskiego szpitala trafi blisko 15 mln złotych

To dzięki ich zaangażowaniu i pracy udało się zdobyć niezbędne środki na modernizację SORu – informują władze powiatu radzyńskiego.

Szpital w Parczewie może z kolei liczyć na 9 206 000 złotych. W sumie więc placówki z naszego regionu

otrzymały w tej edycji Funduszu Medycznego wsparcie w wysokości ponad 24 milionów złotych!

SKOMENTUJ  
NA NASZYM PROFILU



# WYROK PO-PSL NA WSCHODNIĄ POLSKĘ CHCIELI NAS ODDAĆ NA RUSKĄ RZEŹ!

Rosyjskie morderstwa, gwałty, masowe rabunki – taki los przeznaczono Południowemu Podlasiu w doktrynie obronnej rządu PO-PSL. Właśnie ujawniono szokujące dokumenty w tej sprawie. W przypadku moskiewskiej agresji Polska miała bronić się na linii Wisły. A co z terenami na wschód od niej? Jako to co, Platforma mówiła to przecież wprost – „ch... z tą Polską wschodnią”.

## POŁUDNIOWE PODLASIE

Biała Podlaska jak Bucza. Międzyrzec Podlaski – jak Irpień. Parczew? Sprawdźcie, jak wyglądały po rosyjskiej inwazji przedmieścia Charkowa. Tam, gdzie wchodzi rosyjska armia, zostawia za sobą spaloną ziemię, śmierć, kradzieże i znęcanie się nad kobietami. Co więcej, raz oddane Rosjanom tereny są niezwykle trudne do odbicia, o czym przekonują niezbyt udane i pociągające za sobą ogromne straty próby ukraińskiej kontrofensywy.

## BEZ WALKI

Ministerstwo Obrony Narodowej opublikowało dokument opisujący koncepcję obrony Polski w przypadku ataku ze wschodu. Odtajniony „Plan użycia sił zbrojnych” został zatwierdzony przez Bogdana Klicha, ministra obrony w rządzie Donalda Tuska. Zakładał on, że samodzielna obrona kraju potrwa

maksymalnie dwa tygodnie. Ziemię na wschód od Wisły planowano oddać Rosjanom niemal bez walki, zakładając ich okupację. Skromne polskie siły miały być zgromadzone na rubieży Wisły i Wieprza. Dopiero tu z odsieczą miało przyjść NATO.

## ZDRADA NARODOWA

– Platforma Obywatelska zgotowała nam taki los, że w ich doktrynie obronnej wycofywali się na linię Wisły. Cała pałać kraju miała być pozostawiona na pastwę ruskich żołnierzy – powiedział premier Mateusz Morawiecki. Czy wyobrażacie sobie większą głupotę, większą podłość, większą hańbę, jak nie bronić polskich granic? A to zakładała doktryna, pozał się Boże, z czasów Platformy Obywatelskiej. Oni to teraz wypierają z siebie, ale to jest – jak ktoś tu powiedział – zdrada narodowa – dodał premier. Dlaczego doktryna była taka, a nie inna? Bo Polska miała zbyt słabą armię, by



Masakra cywilów w Buczy

bronić całego terytorium. Jaka była odpowiedź na zagrożenie w wykonaniu Platformy i PSL? Likwidacja jednostek wojskowych we wschodniej Polsce. Nie ma lepszego dowodu na to, jaki oni przeznaczyli dla nas los...

HS

SKOMENTUJ  
NA NASZYM PROFILU



**Południowe Podlasie**  
Biała Podlaska, Terespol, Międzyrzec Podlaski, Kodeń Radzyń Podlaski, Parczew – cały region miał wpaść w łapy rosyjskich morderców



## „Na pastwę” Senator Grzegorz Bierecki

Trzeba mówić o tym wprost. Platforma i PSL chciały wydać nas na pastwę Rosji. Na Południowym Podlasiu, na całej ścianie wschodniej miały być mordy, gwałty i rabunki. W tych mrocznych czasach Polska była regularnie rozbrajana. My to odwróciliśmy, wojsko wróciło do naszego regionu, armia jest powiększana i wyposażana w najnowocześniejszy sprzęt. Nasz rząd dopilnuje, by ani centymetr polskiej ziemi nie wpadł w ręce wroga.

## „Skazanie na śmierć” Generał Roman Polko, były dowódca GROM



– W tamtym czasie rozbrajano polską armię. To, że zwijano jednostki, a potencjał bojowy był zbyt mały, wymuszało podjęcie działań takich, jak obrona manewrowa – jeśli nie jesteśmy w stanie się przeciwstawić potężnym siłom i przewadze Rosji, to będziemy organizować kolejne rubieże, prowadzić działania opóźniające i wytracać potencjał wroga

aż dojdziemy do linii Wisły. Kompletnie nie brano pod uwagę tego, że oznaczałoby to skazanie na śmierć zamieszkałych te obszary cywilów i całkowite zniszczenie znajdującej się tam infrastruktury

## „Spalona ziemia” Generał Waldemar Skrzypczak, były dowódca Wojsk Lądowych



– To wymysł polityków, którzy nigdy nie konsultowali tego z wojskowymi. Co więcej, w ogóle nas nie słuchali. Oni (politycy obozu Tuska – red.) nie rozumieli tego, czemu ma służyć armia i do czego jest powołana. Szukali oszczędności, a w konsekwencji likwidowali swoje wojsko. Te decyzje nie były w żadnym sensie uzasadnione wojskowo.

Rosjanie zostawiliby za sobą spaloną ziemię. Między Wisłą a Bugiem nie zostałoby nic. To samo zrobili na Ukrainie. Musielibyśmy odbijać okupowane przez Rosjan ziemie.

## „Planowanie klęski” Generał Leon Komornicki, były z-ca Szefa Sztabu Gen. WP



– Wojna na Ukrainie pokazuje, biorąc pod uwagę rosyjskie wyposażenie: rakiety dalekiego zasięgu, samoloty, które mogłyby oddziaływać na całe terytorium Rzeczypospolitej, że nie byłoby różnicy między frontem a tyłem, jeżeli chodzi o wyniszczanie potencjału obronnego RP. Nie możemy sobie pozwolić, żeby zaplanować takie ustępstwo wobec armii

rosyjskiej. Planowanie zatrzymania agresora na Wiśle to planowanie klęski, przegranej wojny. Żeby do tego nie doszło, główny wysiłek w obronie państwa trzeba skupiać na granicy, ma ona być tą strategiczną rubieżą obrony.

# PAKT OBRONY „WIELOKROTNEGO ŁAPÓWKARZA”

– Pan Grodzki jest wielokrotnym łapówkarzem i to w nikczemnych okolicznościach – mówił minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro, podkreślając, że marszałek Senatu z Platformy jako ordynator w szczecińskim szpitalu „wymuszał w niektórych wypadkach ostatni grosz” od swoich pacjentów. Dlaczego Grodzki nie stanął jeszcze przed sądem? Broni go immunitet, który zostanie zdjęty dopiero wtedy, kiedy broniący go Pakt Senacki straci większość w tej izbie parlamentu.

## POLSKA

Tomasz Grodzki wystąpił w telewizji z orędziem w sprawie wymyślonej, wielokrotnie zdementowanej „afery” związanej z przyspieszeniem wydania około 200 wiz dla obcokrajowców. W typowym dla siebie napuszonym stylu zagrział o „konieczności walki z łapówkarstwem”. Nie powstrzymał go przed tym fakt, że zdaniem prokuratury on sam, jako ordynator w szpitalu

w Szczecinie brał łapówkę za łapówką od umierających pacjentów.

## SYMBOL KORUPCJI I BEZKARNOŚCI

– Pan Grodzki jest wielokrotnym łapówkarzem i to w nikczemnych okolicznościach – mówił w reakcji na kuriozalne wystąpienie ministra sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. – Mamy do czynienia z człowiekiem, który jako ostatni ma prawo mówić o ściganiu korupcji, bo jest symbolem korupcji



Marszałek Senatu Tomasz Grodzki z PO to, jak mówi minister Ziobro, „wielokrotny łapówkarz”. Jego człowiekiem w naszym regionie jest Marek Sulima

i bezkarności korupcji. To jest wyjątkowo odrażający proceder, w którym uczestniczył, ponieważ to są naprawdę chorzy, biedni ludzie, od których wymuszał w niektórych wypadkach ostatni grosz – powiedział Ziobro. Co ciekawe, mimo obowiązującego tzw. trybu wyborczego, w którym sprawy rozpatruje się w ciągu 24 godzin, Grodzki nie pozwał Ziobry za zniesławienie.

## CEL PAKTU: BRONIĆ GRODZKIEGO

Przypomnijmy, że Prokuratura Regionalna w Szczecinie ma dowody na 13 zdarzeń korupcyjnych z udziałem Tomasza Grodzkiego. Cztery z nich nie uległy przedawnieniu i były podstawą do napisania wniosku o pociągnięcie do odpowie-

dzialności karnej marszałka Senatu. Na uchylenie immunitetu nie zgodzili się senatorowie PO, PSL i SLD, tworzący Pakt Senacki.

Kandydatem Paktu Senackiego na Południowym Podlasiu jest radny powiatu białskiego Marek Sulima. Jeśli Paktowi uda się utrzymać większość w Senacie i znajdzie się tam Grodzki (co raczej jest przesądzone), polityk Platformy nadal będzie chroniony immunitetem. Politycy opozycji nie kryją, że jednym z celów Paktu jest obrona obecnego marszałka izby wyższej.

HS

SKOMENTUJ  
NA NASZYM PROFILU



## Sulima pracuje jako urzędnik u Filipiuka

Marek Sulima w swojej kampanii wyborczej chwali się, że jest „jedynym rolnikiem” kandydującym do Senatu. Tymczasem jest on przede wszystkim działaczem partyjnym i urzędnikiem. Sulima pracuje na kierowniczym stanowisku w Zarządzie Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej, nadzorowanym przez jego kolegę z partii starostę Mariusza Filipiuka. Wedle oświadczenia majątkowego siedząc za biurkiem Sulima zarobił w kilka miesięcy 52 tysiące złotych. Do tego doszły niezłe pieniądze z polityki – kandydat na senatora jest radnym powiatowym i skasował za to 36 tysięcy złotych. Do tego w zeszłym roku doszła kasa za pracę za granicą – Sulima, pełniąc mandat radnego i biorąc za to pieniądze – wyjechał do Niemiec na saksy i zarobił tam kolejne 33 tysiące złotych. Tymczasem jego gospodarstwo ma 1,63 ha i przyniosło 2,2 tys. zł za cały 2022 rok!

## Kandydaci Trzeciej Drogi: Jeden hajluje, drugi prywatyzuje

Trzecia Droga to sojusz PSL z ultraliberalnym ugrupowaniem Polska 2050 Szymona Hołowni. Listy wyborcze tego egzotycznego sojuszu aż skrzę się od ciekawych postaci. Na światło dzienne wyszło zdjęcie jednego z liderów Trzeciej Drogi na Lubelszczyźnie, pochodzącego z Radzyna Podlaskiego Rafała Maksymowicza. Widać na nim dzisiejszego polityka, który unosi ramię w hitlerowskim pozdrowieniu. Maksymowicz przeprosił i powiedział, że to był „szczeniący wybrzyk”. Za nic nie przeprosza za to Ryszard Petru, startujący z listy Trzeciej Drogi w Warszawie. Przeciwnie: coraz odważniej głosi konieczność prywatyzacji największych spółek skarbu państwa. Ostatnio powiedział, że trzeba sprywatyzować banki i Orlen.



# Nasza neurochirurgia będzie w czołówe

Ultranowoczesne mikroskopy pomogą lekarzom ze szpitala w Białej Podlaskiej jeszcze skuteczniej przeprowadzać bardzo precyzyjne operacje na mózгах.

## BIAŁA PODLASKA

Oddział Neurochirurgiczny otwarto w białskiej placówce w kwietniu tego roku. Chodziło o zwiększenie dostępności do świadczeń neurochirurgicznych – pacjenci z naszego regionu już nie muszą czekać na miejsca w Warszawie, Lublinie czy Białymstoku. Od samego początku celem dyrekcji szpitala i ordynator oddziału dr n. med. Emilii Sołtan – białczanki, która wiedzę i doświadcze-

nie zawodowe zdobywała w Warszawie, było zapewnienie pacjentom jak najlepszej kadry i sprzętu medycznego. Dwa nowoczesne aparaty, które wyprodukowano w Japonii, doskonale wpasowują się w tę koncepcję. Zakupiony sprzęt to jedne z pierwszych tego typu urządzeń w Europie.

– W imieniu mieszkańców wyrażam radość i wdzięczność za to, że tej miary sprzęt trafił do naszego szpitala. To urządzenia najwyższej klasy, które będą

sytuować białską neurochirurgię w czołówe tego typu oddziałów w Polsce. Jestem przekonany, że ogromną szansą dla naszego szpitala, a także dla całego miasta jest to, że to właśnie tu powstanie ośrodek referencyjny, w którym będą kształcić się neurochirurdzy z całej Polski i Europy. Jestem pod ogromnym wrażeniem tego, jak wygląda białska neurochirurgia, jej kadr i sprzęt, który został zakupiony – powiedział senator Grzegorz Bierecki.



Podczas uroczystego przekazania sprzętu nie zabrakło rozmów o dalszym rozwoju szpitala w Białej Podlaskiej



# RATUJMY RODAKÓW ZE WSCHODU!

– Dziś, w wojennym czasie, nasi rodacy na wschodzie nie powinni być repatriowani – oni powinni być ewakuowani! Obiecuję tu, 17 września, że w kolejnej kadencji złożę projekt zmian w ustawie, którzy otworzy szeroko drzwi do Polski naszym rodakom! – zapowiedział senator Grzegorz Bierecki.

## BIAŁA PODLASKA

Ta niezwykle ważna deklaracja padła w Białej Podlaskiej podczas uroczystego poświęcenia wystawy dokumentującej los Zesłańców Sybiru. Nasze miasto było pierwszym przystankiem dla Sybiraków wracających do Ojczyzny – tutaj otrzymywali oni polskie dokumenty i byli otaczani opieką. Pamięci wygnańców poświęcona jest ekspozycja na peronie dworca PKP, składająca się z przeznaczonych głównie dla młodzieży tablic informacyjnych. Zawierają one treści również w języku angielskim, dzięki czemu podróżni z różnych krajów będą mogli zapoznać się z tą ważną kartą polskiej historii.

## ZDRADZIECKA NAPAŚĆ

Grzegorz Bierecki dziękował wszystkim, którzy przyczynili się do powstania wystawy – od pracowników IPN po przedstawicieli firm kolejowych, a także uświetnili dzisiejsze wydarzenie. – Dziękuję księdzu dziekanowi Andrzejowi Biernatowi za dar modlitwy bez której nic się nie uda – podkreślał senator Bierecki.

Parlamentarzysta przypomniał, co dla Polaków oznaczała zdradziecka napaść Związku Sowieckiego na nasz kraj z 17 września 1939 roku. – Zaczęły się mordy na polskich oficerach, działaczach politycznych, niszczenie polskiej inteligencji, wywózki setek tysięcy Polaków do Kazachstanu, na Zabajkale, na Sybir; do obozów śmierci – dzieci, kobiety, mężczyźni – mówił senator. – Spośród 10 tysięcy Polaków zesłańców na Kołymę przeżyło tylko 171. Na Czukotce spośród 3 tysięcy nie przeżył nikt. Takich łagrów było 130. Sowieckie represje objęły niemal dwa miliony Polaków, z nieludzkiej ziemi wróciło do Polski nie całe pół miliona – wyliczał.

## WIELKORUSKI SZOWINIZM

Grzegorz Bierecki zauważył, że skutki wydarzeń sprzed 84 lat trwają do dziś. – Przyszłości nie da się oddzielić od przeszłości. Widzimy to szczególnie wyraźnie dziś, gdy trwa wojna na Ukrainie, gdy wielkoruski szowinizm znów otwarcie deklaruje imperialne plany. Polacy znów są ofiarami. Zastraszeni w Rosji, prześladowani na Białorusi. Reżim Łukaszenki doprowadził do zniszczenia polskich organizacji i instytucji. Trwa depolonizacja Białorusi, porównywalna z tym co robiły władze sowieckie po 1945 roku. Zamknięte są polskie szkoły, polskie media jak „Głos znad Niemna”, skonfiskowane polskie domy kultury. Polskie dzieci nie mogą się uczyć w polskich szkołach a ich dyrektorzy jak pani Anna Paniszewa, dyrektor Polskiej Harcerskiej Szkoły



Ekspozycję poświęcił ks. infułat Edmund Skalski, naczelny kapelan Związku Piłsudczyków RP

Społeczny im. Romualda Traugutta w Brześciu, do której uczęszczało 1400 dzieci, trafiają do więzień pod fałszywymi zarzutami. Polscy działacze traktowani są w więzieniach szczególnie okrutnie jak pan Andrzej Poczobut skazany na 8 lat więzienia o zastrzyżonym rygorze a w ubiegłym miesiącu ukarany półrocznym pobyt w więziennym karcerze. Nawet polskie groby niszczone są celowo, co spotyka się z potępieniem międzynarodowej społeczności – mówił senator Grzegorz Bierecki.

Parlamentarzysta przypomniał, że w Rosji mieszka obecnie około 170 tysięcy Polaków a na Białorusi polską narodowość deklaruje 295 tys. osób (według nieoficjalnych danych może być ich nawet pół miliona).

## ICH CIERPIENIE OBCIĄŻA NASZE SUMIENIA

– To są nasi bracia, nasi rodacy! Ich cierpienie obciąża nasze sumienia – mówił Grzegorz Bierecki, przypominając, że w lutym ubiegłego roku otworzyliśmy serca i drzwi naszych domów Ukraincom uciekającym przed rozpętaniem przez Moskwę piekłem. – A co oferujemy naszym rodakom? – pytał Bierecki. – Skomplikowaną procedurę repatriacji, w wyniku której do Polski wjeżdża nieco ponad 700 osób rocznie a dziś zapisanych na repatriację jest ponad 7 tys. osób. W ustawie z 2000 roku przyjęte zostało założenie, że ogólnopństwowe zadanie publiczne jakim jest repatriacja ma być realizowane jako zadanie własne gmin przy wsparciu budżetu centralnego. Dość powiedzieć, że aby doszło do repatriacji potrzeba jest uchwały rady gminy... – mówił senator

– Dziś, w wojennym czasie, nasi rodacy na wschodzie nie powinni być repatriowani – oni powinni być ewakuowani! Są kraje na świecie, z których możemy

brać dobry przykład skutecznego ratowania członków swojego narodu – podkreślał parlamentarzysta, zauważając, że to właśnie Senat jest konstytucyjnie odpowiedzialny do opieki nad Polakami mieszkającymi poza krajem.

– Obiecuję tu, 17 września, że w kolejnej kadencji złożę projekt zmian w ustawie, który otworzy szeroko drzwi do Polski naszym rodakom. Niech pociągi pełne Polaków wjadą na dworzec w Białej Podlaskiej! Tak mi dopomóż Bóg – zakończył swoje wystąpienie Grzegorz Bierecki.

## ODDALIŚMY HOŁD

Obok senatora głos zabrali poseł Dariusz Stefaniuk i Krzysztof Golubiewski, członek zarządu PKP S.A. Tablice poświęcił ks. infułat Edmund Skalski, naczelny kapelan Związku Piłsudczyków RP. Wcześniej, przed mszą świętą w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, senator Grzegorz Bierecki został uhonorowany przez Generała Stanisława Śliwę – Prezesa Zarządu Związku Piłsudczyków RP za krzewienie pamięci o ideach Józefa Piłsudskiego i bohaterach powstań narodowych. W uroczystości, która składała się także z przemarszu na dworzec i salwy honorowej uczestniczyli także m.in. dowódca białskiego garnizonu ppłk. Łukasz Ogrodowicz, Grzegorz Kurdziel, członek zarządu PKP PLK czy Bartłomiej Cygan z zarządu Trakcji S.A. Cześć Zesłańcom Sybiru oddali także samorządowcy, z przewodniczącym sejmiku województwa Jerzym Sz wajem, radną sejmiku Barbarą Barszczewską i szefem klubu PiS w białskiej radzie miasta Dariuszem Litwiniukiem na czele a także dyrektorzy instytucji podległych marszałkowi województwa lubelskiego.

HS

SKOMENTUJ  
NA NASZYM PROFILU



Parlamentarzyści, samorządowcy, przedstawiciele spółek kolejowych – Białka Podlaska pamięta o Zesłańcach Sybiru



Senator Grzegorz Bierecki został wyróżniony za krzewienie wartości patriotycznych i idei Marszałka



Podczas uroczystości oddano hołd ofiarom sowieckiej napaści na Polskę w 1939 roku



Duma i wzruszenie. Przez miasto przemarszerowali żołnierze i Piłsudzcy

# NOWY AMBULANS W BIALSKIM POGOTOWIU!

Kolejny ważny zakup naszego pogotowia ratunkowego. Dyrektor bialskiej stacji Igor Dzikiewicz podpisał umowę na dostarczenie nowoczesnej karetki wyprodukowanej na bazie Renault Master z 2023 r.



Nowa karetka dla bialskiego pogotowia kosztowała pół miliona złotych

## BIAŁA PODLASKA

W ramach umowy zakupiono też środki łączności, nosze główne, transporter noszy głównych, ssak przenośny akumulatorowy sieciowy, ciśnieniomierz stacjonarny, plecak reanimacyjny, torbę opatrunkową, zestaw kołnierzy uniwersalnych, latarki czołowe oraz respirator. - Droższy, zaawansowany sprzęt typu defibrylator czy urządzenie do auto-

matycznej kompresji klatki piersiowej zostanie wyposażony ze starszego ambulansu – informuje dyrektor Igor Dzikiewicz. Wartość umowy opiewa na kwotę 588 222, 65 zł brutto. Kwota pochodzi w całości z budżetu pogotowia w Białej Podlaskiej. Karetka trafi do nas w połowie października.

SKOMENTUJ  
NA NASZYM PROFILU



# Handlowali śmiercią

## BIAŁA PODLASKA

Do tymczasowego aresztu trafili trzej mężczyźni w wieku 38-62 lat podejrzani o posiadanie znacznej ilości narkotyków. Bialscy kryminalni zabezpieczyli u nich łącznie amfetaminę, która wystarczyłaby do sporządzenia niemal 14 tys. porcji dilerkich, znaczne ilości marihuany oraz tabletki ekstazy. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Bialscy kryminalni ustalili, że dwaj mieszkańcy Międzyrzecza Podlaskiego trzymają w swoim domu znaczne ilości narkotyków. Gdy policjanci weszli do środka i przeszukali pokoje oraz garaż znaleźli ponad kilogram amfetaminy, sporo marihuany, tabletki ekstazy i gotówkę. Dwaj mieszkańcy posesji w wieku 38 i 62 lat trafili do policyjnego aresztu. Do tej sprawy zatrzymany został również 39-letni mieszkaniec Międzyrzecza Podlaskiego. Zarówno przy



nim jak i w samochodzie policjanci ujawnili znaczne ilości amfetaminy. - Zabezpieczona substancja psychotropowa wystarczyłaby łącznie do sporządzenia niemal 14 tysięcy porcji dilerkich tego narkotyku – mówi kom. Barbara Salczyńska-Pyrchła z policji w Białej Podlaskiej.

ZAWSZE Z TORA  
**tygodnik  
Podlaski**  
BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEŃ TERESPOL  
TYGODNIK BEZPŁATNY

ADRES REDAKCJI:  
ul. Francuska 136,  
21-500 Białka Podlaska  
redakcja@tygodnikpodlaski.pl  
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna  
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia  
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Filipczyk  
Nakład 10 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

# NIEZWYKŁY ŁAŃCUCH POŁĄCZYŁ RADZYŃIAKÓW

Piękne wydarzenie w Radzynie Podlaskiej! Na dziedzińcu odrestaurowanego Pałacu Potockich 2178 osób połączyło się w najdłuższym łańcuchu ludzi trzymających się za ręce, ustanawiając w ten sposób nowy Rekord Polski. Radzyniacy pokazali, że łączy ich szczególna, wynikająca z miłości do swojego miasta i regionu więź.

## RADZYŃ PODLASKI

Jak informują inicjatorzy, cel akcji był jasny - połączyć ludzi różnych wieku, płci i zawodów w jednym wielkim gestie solidarności i wspólnoty. Lokalne władze oraz instytucje zostały zaproszone do współpracy przy tym projekcie, który miał charakter symboliczny, ukazując piękno ludzi, którzy podają sobie ręce, dosłownie i w przenośni. Wszyscy, bez względu na swoje różnice, mieli okazję wziąć udział w tej niezwykłej inicjatywie. Wydarzenie honorowym patronatem objęli starosta radzyński Szczępan Niebrzegowski oraz burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek.

Na dziedzińcu pałacu Potockich zgromadziła się ogromna liczba ludzi, gotowych do ustanowienia rekordu. 2178 osób, trzymając się za ręce, stworzyło imponujący łańcuch, który rozciągał się przez plac, przypominając o jedności i wspólnocie Radzyna. Starosta Radzyński we współpracy z Burmistrzem Radzyna Podlaskiego skrupulatnie liczyli każdą osobę. Asystował im Wicestarosta Michał Zajac i Dyrektor ROK Robert Mazurek.

Wydarzenie zostało zainicjowane przez Stowarzyszenie Radzyń – Tu mieszkańcom oraz Radzyński Ośrodek Kultury.



Wspaniałe wydarzenie na dziedzińcu odrestaurowanego Pałacu Potockich

# Ekopracownia w Rogoźnicy już otwarta

## ROGOŹNICA

Ważne wydarzenie w historii szkoły w Rogoźnicy (powiat bialski). Dzięki państwowym środkom stworzyła ona nowoczesną pracownię przyrodniczą. Dzisiaj, z udziałem m.in. senatora Grzegorza Biereckiego i posła Dariusza Stefaniuka, odbyła się jej uroczysta inauguracja.

Szkoła Podstawowa im. Janusza Kusocińskiego w Rogoźnicy otrzymała środki na projekt „Ekopracownia – Zielone Serce Szkoły” w programie Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej. Dofinansowanie zapewniły Wojewódzki oraz Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. Dotacja wyniosła w sumie 50 tysięcy złotych. Dzięki Ekopracowni uczniowie z Rogoźnicy będą w nowoczesny sposób poznawać rozmaite zagadnienia związane



Szkoła w Rogoźnicy zdobyła środki na Ekopracownię. Gratulujemy!

z przyrodą i koniecznością dbania o nią. W uroczystym przecięciu wstęgi uczestniczyli senator Grzegorz Bierecki, poseł Dariusz Stefaniuk, radna sejmiku wojewódzkiego Barbara Bar-

szczewska a także wójt gminy Międzyrzec Podlaski Krzysztof Adamowicz. Gratulacje za świetną robotę na rzecz dzieci z Rogoźnicy przyjmowała dyrektorka szkoły Dorota Herda.



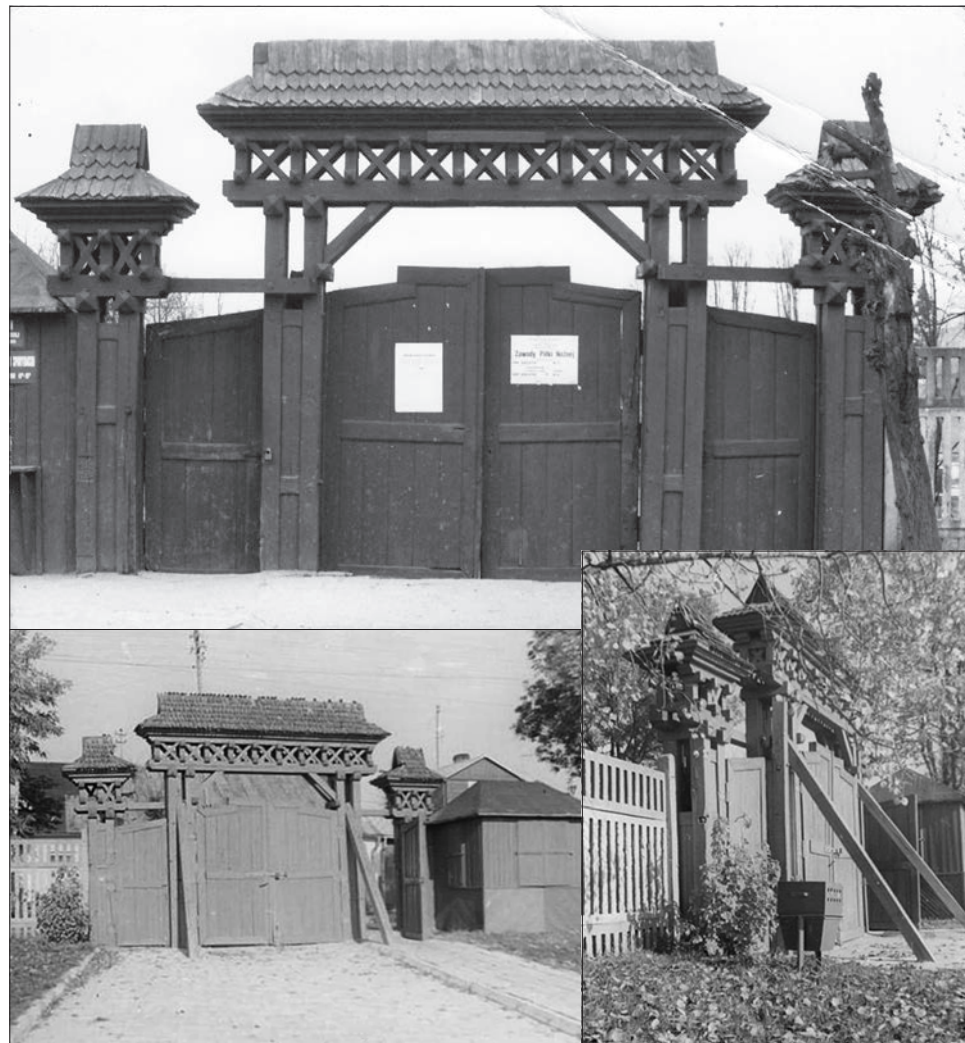
# ZAKOPIAŃSKA BRAMA

Do stadionu miejskiego przy ul. Warszawskiej w Radzynie prowadziła niegdyś drewniana brama. Powstała około 1930 roku podczas budowy nowego obiektu sportowego na gruncie ofiarowanym miastu przez Bronisława Szlubowskiego. Posiadała konstrukcję słupową i trójosiową oraz liczne cechy stylu zakopiańskiego.

## RADZYŃ PODLASKI

Brama, usytuowana pośrodku północnego boku stadionu miejskiego, wykonana została z drewna. Na czterech słupach centralnie zawieszono główne wrota, natomiast po bokach furtki. Wszystko zbudowano z belek połączonych poprzecznymi beleczkami i skręconych metalowymi śrubami. Brama była dwuskrzydłowa, u góry zwieńczona uskokiem. Utrzymujące ją słupy były wyższe i szersze, gdyż dźwigały zwieńczenie w formie ażurowej kratownicy. Nad nią znajdował się półszczytowy daszek z drewnianym gzymsem, który pokryty został gontem. Środkowe słupy bramy, od strony stadionu, podierały zastrzałki. Z kolei boczne słupy były niższe i węższe. Miały

zwieńczenie w formie kwadratowej ażurowej kratownicy pokrytej małymi daszkami półszczytowymi. Furtki u góry były opadające ukośnie na zewnątrz. Brama, przy której pracował m.in. urodzony w Radzynie inżynier Czesław Obrębski, pomalowana była zieloną farbą olejną. W latach 60. XX wieku dobudowano do niej kiosk. Drewniany budynek, usytuowany od strony wschodniej, oszalowany był deskami. Wieńczył go czterospadowy dach pokryty papą. Brama wraz z przylegającym budynkiem rozebrane zostały w latach 90. XX wieku. Budowla posiadała liczne cechy stylu zakopiańskiego, który w latach 90. XIX wieku stworzył Stanisław Witkiewicz. W szerszym ujęciu obejmuje on wszystkie przejawy przenikania ludowej sztuki Podhala do kultury ogólnonarodowej. Pierwszym obiektem w stylu zakopiańskim, zbudowanym w latach 1892-1893 przy ul. Kościeliskiej w Zakopanem, była willa „Koliba”. Szybko został on okrzyknięty stylem narodowym, a jego propagowanie uznano za patriotyczny obowiązek. Stąd też tak wiele budowli w tym stylu powstało z dala od Tatr.



Fot. archiwum Radzyńskiego Ośrodka Kultury



## 73. część cyklu Cudze chwalicie, swoje poznajcie...

...autorstwa Roberta Mazurka, znanego animatora kultury i działacza społecznego, obecnie szefa Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

# Kompromitacja króla Europy



## ALEKSANDRA JAKUBOWSKA Publicysta

Pozwolę sobie nie zgodzić się z rzecznikiem PiS, Rafałem Bochenkiem, który stwierdził, iż „komiczne przedsięwzięcie Donalda Tuska i Michała Kołodziejczaka (misja Kołodziejczaka w UE – p. AJ) nie tylko nie pomogło, ale zapewne zaszkodziło”. Misja pana Kołodziejczaka bardzo pomogła. Udowodniła, że Donald Tusk nic już na europejskich salonach nie znaczy i nawet nie potrafił załatwić spotkania z prominentnymi politykami UE, takimi jak przewodniczące KE czy Parlamentu Europejskiego, o wywieraniu wpływu na decyzje KE nawet nie wspominając. Różne pozytywne przecieki z Brukseli, że już właściwie sprawa embarga na zboże z Ukrainy jest przesądzona i zostanie ono przedłużone okazały się jedynie pobożnymi życzeniami tych, na którym to zależało (komisarz Wojciechowski i politycy rządzącej koalicji) i być może zmiękczaniem twardej postawy polskiego rządu, który na szczęście, pomny swoich doświadczeń związanych ze składaniem różnego rodzaju deklaracji i obietnic przez eurokratów do końca prezentował twarde stanowisko i wprowadził krajowe embargo, nie drząc przed reakcją Brukseli. Dlaczego Ursula von der Leyen postawiła interesy oligarchicznych korporacji rolniczych z Ukrainy (specjalnie nie używam określenia „ukraińskich korporacji”, bowiem

większość areatów tego kraju należy do firm zarejestrowanych na Zachodzie i zapewne tam trafiają zyski z eksportu zboża uprawianego na ukraińskiej ziemi) ponad interesami krajów członkowskich na razie pozostaje pytaniem otwartym, ale nie oznacza to, że kiedyś nie uzyskamy na nie odpowiedzi. Na razie jest to w fazie różnych, nie zawsze przyjemnych dla przewodniczącej KE spekulacji, więc wróćmy na nasze podwórko, by pokusić się odpowiedzieć na pytanie zawarte w tytule tego tekstu. Scenariusz political fiction, czyli Tusk dzwoni do von der Leyen. Poważny polityk opozycji, jeżeli chce udowodnić, że jest bardziej skuteczny niż rząd jego kraju i potrafi załatwić w Unii to, czego nie jest zdolny uzyskać premier i ministrowie, że o komisarzu d.s. rolnictwa z Polski nie wspomnę, wysyłając do Brukseli świeżo pozyskanego dla partii samozwańczego wiejskiego przywódcę musi mieć przekonanie, że misja ta zakończy sukcesem i nawet jeśli udział Michała Kołodziejczaka w tym osiągnięciu będzie żaden, to splendor spłynie na obu panów. A więc musi uzyskać pewność, że decyzja KE będzie korzystna dla Polski. Nie opiera się zatem na wspomnianych przeze mnie pogłoskach i kuluarowych przeciekach, tylko po prostu dzwoni do przewodniczącej KE, swojej koleżanki z EPL. Rozmowa ta mogłaby tak wyglądać:  
– Witaj Ursulo, chciałem się dowiedzieć, jaka będzie Twoja decyzja w sprawie ukraińskiego zboża.  
– Witaj, my friend, strasznie mnie cisną z różnych stron, muszą to wszystko rozważyć.  
– Ale ku czemu się skłaniasz? Bo wiesz, chciałbym wystać do Ciebie naszego nowego sojusznika, który ma dla nas odbić wieś z rąk

PiS i dobrze by było, gdybyśmy mogli po jego rozmowach w Brukseli oznajmić polskiej opinii publicznej, że zamiast nieudolnego pisowskiego rządu to my uzyskaliśmy Twoją przychylność i zgodę na przedłużenie embarga. Bardzo mi na tym zależy, a i Tobie chyba też, bo jak mówiłaś na naszym kongresie, chciałabyś mnie wkrótce spotkać w roli premiera Polski.  
– Chyba przedłużymy, więc niech przyjeżdża, ale właśnie mam bardzo napięty grafik, wiesz, orędzie o stanie UE, więc pewnie nie będę miała czasu, by go przyjąć, ale jak się gdzieś w kuluarach zderzymy, to może sobie zrobić ze mną zdjęcie, wiesz przecież że jedno zdjęcie mówi więcej niż tysiąc słów.  
Oczywiście jest to wymyślone przeze mnie od początku do końca, ale logika i polityczne doświadczenie nie pozwala mi uwierzyć, że bez wiarygodnego sygnału z UE Tusk wystąpiłby Kołodziejczaka na tę, jak się okazało, samobójczą politycznie misję. A nawet gdyby przyszło mu do głowy, żeby Kołodziejczak pojechał do tej Brukseli, pokazał się jako silny głos polskiej wsi, trybun ludowy walczący o interesy polskiego rolnika, to dałby ciche przyzwolenie, a nie stawał w jego towarzystwie na tle pola kapusty i oznajmiał, że wspólnie przygotowują jego wizytę w siedzibie PE oraz że: będziemy chcieli, i Michał Kołodziejczak bierze na siebie poważne zadanie, żeby znaleźć porozumienie w UE, by pomogła nam chronić polskie rolnictwo przed sytuacją związaną w wojną. (...) Na szczęście dla polskich rolników jest ktoś, kto potrafi bezkompromisowo o to walczyć. Liczę na to, że pan Michał Kołodziejczak będzie dużo skuteczniejszy niż cała PiS-owska machina do tego powołana. A nawiasem mówiąc, dlaczego tłem tej

konferencji prasowej przed wyjazdem Kołodziejczaka nie były falujące łany zbóż, tylko kapusta? Rozumiem, że pan Kołodziejczak zboża nie uprawia, ale życzliwy sąsiad zapewne użyłby płachetka swojego pola z tą rośliną. Efekt byłby znacznie silniejszy. Michał Kołodziejczak swoją zagraniczną wizytę relacjonował skrupulatnie w mediach społecznościowych, zamieszczając także zdjęcia ze spotkaniami na korytarzu von der Leyen i Metsola, którym wręczył chleby, a pod zdjęciem z szefem komisji rolnictwa w PE napisał, że udało się go przekonać, iż przepisy ograniczające przywóz zbóż z Ukrainy powinny być przedłużone do momentu podjęcia „strategicznych rozwiązań”. A na koniec napisał: Robert Telus może odetchnąć, jestem już w drodze na lotnisko. Zadanie wykonane. Sadzę, że minister rolnictwa, Robert Telus odetchnął dopiero z ulgą, kiedy zostało podpisane rozporządzenie o przedłużeniu przez polski rząd embarga na eksport ukraińskiego zboża, bo słowo dane polskiej wsi zostało dotrzymane. Jest mi po prostu po ludzku żal pana Kołodziejczaka, który dał się wpuścić w maliny, oprowadzany przez europośta Hałickiego po korytarzach Parlamentu Europejskiego jak wujek z prowincji, któremu siostrzeniec pokazuje z dumą, jaki jest ważny i gdzie pracuje. A jeżeli jest tak, jak podejrzewam, że Tusk dał się wpuścić w maliny, wierząc w zapewnienia, że embargo zostanie przedłużone i wysyłając w świetle jupiterów i pod okiem telewizyjnych obiektywów Kołodziejczaka na tę stracącą misję, to nie jest mi go żal. To dowód na to, że w tych brukselskich rozdaniach nie tylko nic nie znaczy, ale nawet nie potrafi uzyskać wiarygodnych informacji, jakie decyzje chcą podejmować jego dawni koledzy i przyjaciele. Felieton opublikowany w portalu wPolityce.pl



# STAŃMY MUREM!

Powiedzmy „dosyć” obrażaniu obrońców naszej Ojczyzny. Musimy wesprzeć dziewczyny i chłopaków pełniących służbę na granicy. Są oni nieustannie obrażani przez opozycję i jej stronników. Premierę ma właśnie film ulubionej reżyserki tego środowiska Agnieszki Holland, gdzie nasi mundurowi pokazani są jako sadyści i rasiści. Uchwałę w obronie polskiego munduru przygotował rząd. Teraz czas na nasze wsparcie.

## POŁUDNIOWE PODLASIE

Film „Zielona Granica” już jest szeroko komentowany na świecie. Po pokazie na festiwalu w Wenecji lewicowi, zagraniczni dziennikarze zachwycali się obrazem pokazującym „polskich faszystów”. Teraz sami możemy zobaczyć, jak przedstawiła naszych bohaterów w swoim filmie Agnieszka Holland – reżyserka ukochana przez środowisko Platformy Obywatelskiej i pojawiająca się na rozmaitych demonstracjach przeciwko PiS. Do internetu trafiły bowiem fragmenty „dzieła” Holland. Jeżę one włos na głowie...

## ICH WIZJA: SADYŚCI W MUNDURACH

Polscy strażnicy graniczni wrzucający ciężarną kobietę na ogrodzenie z drutu kolczastego. Inni „oprawcy” w mundurach dają uchodźcy specjalnie stłuczony termos, tak, żeby ten pokaleczył sobie przełyk. Bohater grany przez Macieja Stuhra wykrzykujący o „nazistach”. Pozytywna bohaterka odgrywana przez Agatę Kuleszę zapewniająca, że zawsze głosowała na Platformę Obywatelską. Słowem – to jest antypolski obłęd i kłamliwe obra-

żanie tysięcy strażników granicznych, żołnierzy i wszystkich innych, którzy dbają o nasze bezpieczeństwo.

– Film ludzi z zaplecza Tuska robi z polskiego wojska i funkcjonariuszy straży granicznej morderców i sadystów. To kłamstwa. Polscy obrońcy granic muszą mieć nasze wsparcie! Stańmy murem za polskim mundurem – zaapelowało w odpowiedzi na film Holland Prawo i Sprawiedliwość.

## NASZA ODPOWIEŹ: ZAWSZE Z WAMI

Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak poinformował zaś, że przygotowana została specjalna uchwała w obronie obrażanych mundurowych.

– Opowiemy się w niej z całą mocą za polskimi funkcjonariuszami i żołnierzami. Stajemy murem za polskim mundurem – powiedział minister Błaszczak. – To nasz obowiązek jako Polaków i bardzo jednoznacznie oceniamy to wszystko, co związane jest z atakiem na ludzi broniących bezpieczeństwa Polski. Potępiamy takie działania i mówimy wprost, że filmy takie jak „Zielona Granica” pani Holland godzą w bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej. Wpisują się w pro-



Wszyscy porządni Polacy wspierają obrońców naszych granic. Dziękujemy!

pagandę moskiewską, propagandę Putina – dodał.

HS

## PLATFORMA NIE PRZEPRASZA

Platforma Obywatelska nie kwapi się, by przeprosić za wybryki swoich postów na granicy polsko-białoruskiej. Środowisko Tuska, Trzaskowskiego czy ich białskiej maskotki Michała Litwiniuka nie chce też odciąć się od filmu Holland. Dziś zażądał tego minister Mariusz Błaszczak, wskazując, że skoro reżyserka popiera Platformę i przyjeżdża na imprezy Trzaskowskiego, to politycy PO mają obowiązek zając stanowisko. – Panowie – Tusk i Trzaskowski, macie obowiązek, moralny obowiązek, żeby przeprosić polskich żołnierzy i funkcjonariuszy za to wszystko, czego dopuszcza się pani Holland poprzez swój film – powiedział Błaszczak.



Fot. Screen YT

## CHCĄ NAM ZGOTOWAĆ PIEKŁO

Atak na obrońców granicy zbiegł się w czasie z kolejną odstoną kryzysu migracyjnego w Europie. Przybysze z Afryki i Azji napływają na Białoruś, ale prawdziwą



inwazję mamy na włoską Lampedusę. Zdaniem PiS za kryzysem stoi polityka Unii i promigracyjnych sił politycznych.

– Donald Tusk chciał wpuścić, i jeśli dojdzie do władzy, to wpuści tylu imigrantów, ilu każą mu Niemcy. Chciał to zrobić raz, zrobiłby to znowu. Nie można pozwolić na powrót tego szkodnika do władzy – podkreślają politycy Prawa i Sprawiedliwości.

Fot. Screen YT

## Pytania w referendum to pytania o przyszłość Polski

**1.** Czy popierasz wyprzedzając majątku państwowego podmiotom zagranicznym, prowadzącą do utraty kontroli Polek i Polaków nad strategicznymi sektorami gospodarki?

**2.** Czy popierasz podniesienie wieku emerytalnego, w tym przywrócenie podwyższonego do 67 lat wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn?

**3.** Czy popierasz likwidację bariery na granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi?

**4.** Czy popierasz przyjęcie tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, zgodnie z przymusowym mechanizmem relokacji narzuconym przez biurokrację europejską?